



## Budżet Iławy na 2017 rok przegłosowany. Część radnych krytykuje i wypomina

data aktualizacji: 2016.12.19



**Radni przegłosowali dzisiaj projekt budżetu Iławy na 2017 rok. Zgłoszono jednak sporo krytycznych uwag.**

Niecałe 143 mln złotych - tyle wyniosą wydatki z miejskiej kasy w 2017 roku. Z kolei prognozowane dochody gminy miejskiej wyniosą niecałe 139 mln złotych. Dochody są od wydatków niższe, a zatem wystąpi deficyt (w wysokości około 4 mln złotych). Zostanie on pokryty z kredytu bankowego. Na inwestycje miasto przeznaczy w 2017 roku łącznie ponad 24,5 mln złotych. Główne założenia budżetu miasta na 2017 rok bardziej szczegółowo przedstawialiśmy w naszej poprzedniej publikacji na ten temat ([LINK](#)). Dzisiaj skupimy się na dyskusji radnych na jego temat. Po głosowaniu (15 radnych było za, a radni Brzozowski, Kabat i Harmaciński wstrzymali się od głosu) jako pierwszy wypowiedział się Włodzimierz Harmaciński, który upomniał się o osiedle Podleśne, które jego zdaniem zostało potraktowane "po macoszemu".

- Mieszkańcy nie mają gdzie spędzać wolnego czasu, brakuje też ścieżek rowerowych prowadzących z osiedla do centrum miasta, gdzie większość ścieżek jest skupiona - argumentował radny. - Nakładów wymaga też siedziba Osiedlowego Domu Kultury, która w obecnym stanie nie nadaje się już do pełnienia swoich funkcji.

Radny wypominał też władzy niezapisanie środków na zapowiadaną inwestycję w strefę sportowo-rekreacyjną na osiedlu Podleśnym, w okolicy górki, gdzie według zapowiedzi miało powstać m.in. centrum sportów zimowych.

- Większość inwestycji przypadnie na rok wyborczy - ocenił Włodzimierz Harmaciński.

Z kolei radny Ryszard Kabat uznał prognozę dochodów za nierealistyczną i zawyżoną. W jego ocenie może to zagrozić realnemu wykonaniu części zapisanych w budżecie przedsięwzięć. Radny odniósł się też do planowanej inwestycji w biegnącą wzdłuż Iławki ścieżkę rowerową z całym układem atrakcji towarzyszących o charakterze rekreacyjnym i edukacyjnym. To w jego ocenie zadanie potrzebne, choć kosztowne, ale dużo lepiej byłoby doprowadzić do skomunikowania ze sobą istniejącej sieci ścieżek, co poprawiłoby bezpieczeństwo rowerzystów.

W imieniu wszystkich radnych PiS budżet krytycznie ocenił też Roman Brzozowski.

- Nie jest to projekt naszych marzeń - powiedział przewodniczący miejskiej komisji finansów.

Wśród zarzutów znalazło się stwierdzenie, że budżet w niewystarczającym stopniu zaspokaja bieżące potrzeby mieszkańców, a zbyt mało środków przeznaczonych jest na utrzymanie istniejącej infrastruktury.

- Naszym zdaniem inwestycje w większości mają charakter wizerunkowy [...]. Powinniśmy większe środki kierować na remonty zasobów mieszkaniowych, szkół i przedszkoli będących zasobami gminy - mówił Roman Brzozowski.

Brak kompleksowej myśli dla iławskich osiedli - to w ocenie radnych PiS kolejna słabość budżetu.

- Nasi poprzednicy wybudowali drogi, zapominając o łącznikach i infrastrukturze osiedlowej, w tym zieleni i rekreacji, co tworzy na tych osiedlach wrażenie placów ciągłej budowy - stwierdził radny.

Roman Brzozowski zaapelował też do władz Iławy o większą pomoc dla lokalnych rodzin wielodzietnych oraz podjęcie działań w celu zahamowania spadku liczby mieszkańców Iławy. W ocenie tej grupy radnych można to osiągnąć poprzez pozyskiwanie ludności napływowej: stwarzanie lepszych warunków dla przedsiębiorców oraz budownictwa. Jak mówił radny, trzeba też myśleć o budowie placówek oświatowych na rozrastających się osiedlach.

- Naszym zdaniem szkoły i przedszkola powinny podążać za młodymi osiedlami, a nie odwrotnie - mówił radny Brzozowski.

Do części krytycznych uwag odniósł się burmistrz Adam Żyliński.

- Proszę nam zaufać, od dwóch lat trwają przygotowania do absorpcji środków unijnych. Wszystkie zapisy w budżecie są właśnie zarysem do możliwości pozyskania zewnętrznego wsparcia - tłumaczył burmistrz, wyjaśniając, że inwestycja polegająca na połączeniu i skomunikowaniu ze sobą istniejących ścieżek według obecnie obowiązujących wytycznych nie ma szans na uzyskanie takiego dofinansowania. Adam Żyliński zaprzeczył też, by kumulacja inwestycji była planowana na rok wyborczy i stwierdził, że najważniejsze przedsięwzięcia mają charakter wieloletni. Odnośnie osiedla Podleśnego i inwestycji, o którą upomniał się radny Harmaciński, burmistrz wyjaśnił z kolei, że teren lasu należy do Lasów Państwowych.

- Możemy tylko pokornie prosić o możliwość przeprowadzenia tam tej inwestycji - stwierdził burmistrz, dodając jednak, że "piłka jest w grze" i informując, że ratusz prowadzi ze spółką Iławskie Wodociągi rozmowy w sprawie oczka wodnego.

Włodzimierz Harmaciński uważa, że w budżecie na 2017 rok miasto niedostatecznie zadbało o osiedle Podleśne.

W ocenie radnego Ryszarda Kabata prognoza dochodów miasta jest zawyżona.

W imieniu radnych PiS głos w sprawie budżetu zabrał radny Roman Brzozowski.

Burmistrz Adam Żyliński podkreślał, że skupił się na tych inwestycjach, które mają szansę na uzyskanie zewnętrznego wsparcia finansowego.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/45574-budzet-ilawy-na-2017-rok-przeglosowany-czesc-radnych-krytykuje-i-wypomina>